

Adam Małysz, nasz mistrz DRUGI

Data publikacji: 3.02.2010 19:10

□

Pierwsza seria skoków w konkursie Pucharu Świata w skokach narciarskich w niemieckim Klingenthal była dla kibiców skoków narciarskich w naszym kraju fantastyczna.

Świetnie spisał się Grzegorz Miętus, który skokiem na 125 metrów zapewnił sobie w pierwszej serii 14 miejsce. Cudownym skokiem popisał się nasz „król”, jak nazwał Małysza komentator programu pierwszego TVP. Skoczek z Wisły pofrunął na 130.5 metra i po pierwszej serii był drugi. Wyprzedził go jedynie Simon Amman, który skoczył dalej, bo 133 metry. Po pierwszej serii nasz reprezentant tracił do lidera 4,3 punktu. Na trzecim miejscu sklasyfikowany został Gregor Schlierenzauer, wicelider klasyfikacji Pucharu Świata skoczył 129 metrów i tym samym tracił do Polaka 4,5 punktu. Awansu do finału nie wywalczył natomiast Marcin Bachleda (103m).

Druga seria nie wniosła nic nowego, Adam Małysz popisał się genialnym skokiem na odległość 134 metrów. Taką samą odległość uzyskał Simon Amman i to on został zwycięzcą konkursu w niemieckim Klingenthal. Trzecie miejsce w konkursie utrzymał Gregor Schlierenzauer. Dobry występ zaliczył także Grzegorz Miętus, który w drugiej serii skoczył 115 metrów i tym samym zajął 22 lokatę.

Kondycja naszego najlepszego skoczka rodem z Wisły zdaje się być bardzo dobrym prognostykiem przed Olimpiadą w Vancouver. W Klingenthal Polak po raz 79. stanął na podium. Ostatnio Małysz na podium konkursu PŚ stał 5 grudnia ubiegłego roku w Lillehammer, gdzie wywalczył trzecie miejsce

[PL]